

Mykoła Homaniuk

Chersoński Państwowy Uniwersytet Techniczny

Problemy migracji i społecznej adaptacji Turków meschetyńskich na Ukrainie (na przykładzie obwodu chersońskiego)



Mykoła Homaniuk

Turcy meschetyńscy należą do znanego spisu narodów represjonowanych w czasach stalinowskich. Jednocześnie są jedyną nacją, niezwykle boleśnie dotkniętą tragicznymi doznaniem, która do tej pory nie doświadczyła historycznej sprawiedliwości. Odwieczną ojczyznę Turków meschetyńskich są przygraniczne, przylegające do Turcji i częściowo do Armenii regiony południowej Gruzji – Meschetia i Dżawachetia. Ich tradycyjna kultura zbliżona jest do tureckiej, chociaż widoczne są w niej także wpływy gruzińskie. Posługują się wschodnioanatolijskim dialektem języka tureckiego, używając do jego zapisu kilku alfabetów: arabskiego, łacińskiego i cyrylicy. Wybór pisma zależy przede wszystkim od wieku używającej go osoby i jest swego rodzaju odzwierciedleniem drogi historycznego rozwoju Turków meschetyńskich w XX wieku. Pod względem religijnym są to muzułmanie sunnici. W czasach radzieckich ich tradycyjna kultura uległa znacznej degradacji.

Istnieją dwie, bardzo spolaryzowane teorie o etnogenezie Turków meschetyńskich. Pierwsza podkreśla ich gruzińskie pochodzenie i opiera się na takich źródłach, według których część mieszkańców Meschetii została sturczona, przyjęła islam i w ten sposób zatraciła swą gruzińską świadomość narodową. Druga zaś akcentuje ich tureckie korzenie, przyjmując jednakże równoległą obecność innych, wieloetnicznych komponentów¹.

¹ Э. Х. Панеш, Л. Б. Ермолов, *Месхетинские турки*, „Вопросы истории”, № 9-10 (1991), s. 212-217. [Problem Turków meschetyńskich poruszony był w literaturze polskiej w pracy: S. Ciesielski, G. Hryciuk, A. Srebrakowski, *Masowe deportacje ludności w Związku Radzieckim*, Toruń 2003, s. 412-418 (rozdział: *Turcy meschetyńscy, Kurdowie, Ormianie*) – przypis tłumacza].

W zależności od akceptacji którejs z powyższych hipotez przyjmuje się różne nazwy tego narodu – Turcy achalcychscy (tak przeważnie nazywa się ich w Turcji i Azerbejdżanie) czy Meschowie (w Gruzji). W ZSRR często nazywano ich Turkami sowieckimi. Spotyka się także inne określenia: Turcy kaukaski, Turcy dżawachscy, Meschetyńcy i przyjęte w tym artykule – Turcy meschetyńscy.

Poniewierka i nieszczęścia Turków meschetyńskich rozpoczęły się jeszcze w toku II wojny światowej. W listopadzie-grudniu 1944 roku, zgodnie z postanowieniem Państwowego Komitetu Obrony ZSRR z listopada tego roku, Turcy meschetyńscy razem z Kurdami i Chemszynami (razem około 90 000-100 000 ludzi) zostali obarczeni zarzutem nieprawomyślności wobec państwa sowieckiego w czasie wojny z Niemcami. To oskarżenie uczyniło z nich wrogów narodu radzieckiego. Skutkiem takiej decyzji była ich deportacja z kraju achalcyskiego i Adżarskiej ASRR (leżących w Gruzjińskiej SRR) do Azji Środkowej, przeważnie do Uzbekkiej i częściowo Kirgiskiej i Kazaskiej SRR, i osiedlenie ich jako tzw. specjalnych osiedleńców w wiejskich rejonach tych republik.

W 1956 roku Turcy meschetyńscy zostali uwolnieni spod przymusowego nadzoru administracyjnego. W tym czasie pewna, niewielka ich część przesiedliła się do Gruzji, na północny Kaukaz i do Azerbejdżanu, kraju bliskiego im pod względem tożsamości etnicznej i kulturowej. Większość jednak pozostała w Uzbekistanie. 3 listopada 1974 roku ukazał się dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR „O zlikwidowaniu ograniczeń przy wyborze miejsca osiedlenia, przewidzianych dla odrębnych kategorii obywateli”, zgodnie z którym Turcy meschetyńscy i inne deportowane narody uzyskali prawo do zamieszkania w dowolnie wybranym rejonie Związku Radzieckiego na równi z innymi obywatelami. Jednakże wybór miejsca zamieszkania musiał dokonać się zgodnie z prawem o zatrudnieniu i reżimie paszportowym².

W rzeczywistości więc dla przedstawicieli narodów represjonowanych powrót w historyczne strony ojczyste pozostał nadal bardzo utrudniony. W sumie w przeciągu lat 80. XX wieku tylko 1270 Turków meschetyńskich powróciło z Uzbekistanu do Gruzji³. Dopiero w 1991 roku Rada Najwyższa Rosyjskiej FSRR przyjęła prawo „O rehabilitacji represjonowanych narodów”, na mocy którego formalnie zlikwidowano wszystkie dotychczasowe ograniczenia, jakim podlegali Turcy meschetyńscy⁴.

Jednakże na czas względnego spokoju trzeba było jeszcze długo poczekać. W czerwcu 1989 roku w Dolinie Fergańskiej i w lutym 1990 roku w bukińskim rejonie taszkienckiego obwodu Uzbekkiej SRR miały miejsce masowe pogromy Turków meschetyńskich. Epicentrum konfliktu stał się jeden z rynków niespokojnej Fergany, a przyczyną – konkurencja pośrednicząca w handlu towarami gospodarstwa wiejskiego z Uzbekami. Tak

² Турки-месхетинці в Україні: громадяни де-юре, біженці де-факто, „Проблеми міграції”, 1999, № 2, s. 37-48.

³ Миграция населения Узбекистана (1989-1999 гг.), Ташкент 1999, s. 278.

⁴ Х. Ибрагимбеили, Большие тяготы маленького народа, „Независимая газета”, 12 września 1998, s. 4.

przynajmniej głosiła ówczesna wersja oficjalna. W środowisku uzbeckim nierzadko formułowana jest opinia, według której wydarzenia te należałoby łączyć z działaniami sowieckich służb specjalnych, chcących zademonstrować w ten sposób nieudolność rządów republik związkowych (zwłaszcza niesłowiańskich) i tym samym zapobiec narastającym w nich nastrojom separatystycznym. Natomiast ze strony samych Turków meschetyńskich pogromy te uważane są za wynik akcji organizowanych przez miejscowe władze za zgodą władz centralnych. Istnieją także przypuszczenia, że konflikty te były sprowokowane przez uzbeckich islamistów.

W trakcie ostrej rzezi i ulicznych starć zginąć miało co najmniej 69 Turków meschetyńskich (według innych źródeł więcej niż 100), a 1200 zostało rannych. Spalono i zniszczono około 2000 domów⁵. Sytuacja przybrała tak groźny obrót, że z pomocą przysłanych przez Moskwę wojsk ewakuowano przeszło 74 000 Turków.

Po tych wydarzeniach około 90% Turków meschetyńskich, w tym także ci, którzy mieszkali daleko od rejonów pogromów, opuściło terytorium Uzbekistanu i osiedliło się w różnych republikach byłego ZSRR. Fakt, że tak dużo Turków meschetyńskich porzuciło swoje miejsca osiedlenia nie tylko w strefie pogromów, przywodzony jest przez wiele stron jako argument przeciwko możliwości nadania statusu uchodźców wszystkim Turkom⁶. Większość z nich wyjechała po pogromach do Kazachstanu, centralnych i południowych obwodów Rosji, na Ukrainę, do Azerbejdżanu (najwięcej, bo około 46 000 osób) i Kirgizji. Chociaż zgodnie z postanowieniem Rady Ministrów ZSRR jako miejsce życia wyznaczono Turkom meschetyńskim tzw. centralny pas Rosji, to dla wielu wywiezionych w Nieczarnoziemie warunki życia okazały się nieodpowiednie.

Okres ten zaznaczył się też akcją deportacji Turków meschetyńskich przybyłych wcześniej w niektóre rejony Gruzji, dokonaną przez miejscowych ekstremistów. Do dziś problem powrotu Turków meschetyńskich do swojej historycznej ojczyzny nie został rozwiązany, chociaż w Gruzji przyjęto stosowne prawa. W Rosji natomiast, w miejscach, gdzie zwarcie żyją Turcy meschetyńscy, przedłuża się ciągnący się od tego czasu konflikt etniczny.

W porównaniu z innymi państwami, na Ukrainie sytuacja Turków meschetyńskich wydaje się obecnie stosunkowo stabilna. Jednakże według danych niezależnych badań, przeprowadzonych przez Katedrę Filozofii i Socjologii Chersońskiego Państwowego Uniwersytetu Technicznego w latach 2002-2003, w chersońskim obwodzie, gdzie mieszka największa na Ukrainie populacja Turków meschetyńskich (około 3700 osób⁷), sytuacja międzyetniczna może się pogorszyć. Sprzyjać temu będzie ekonomiczne zacofanie obwodu, niedokonane reformy w sektorze rolniczym oraz zachodzące tam procesy demograficzne. Chociaż na Ukrainie w miejscach zwartego osadnictwa Turków me-

⁵ А. Ахильгов, *Будет ли решена проблема турок месхетинцев?*, „Независимая газета”, 27 listopada 1999, s. 5.

⁶ А. Петросян, *„Турки, геть с Кубани!”*, „Известия. Украина”, 2001, № 46, s. 3.

⁷ Por. ustalenia liczby i składu ludności obwodu chersońskiego według rachunków Ukraińskiego Spisu Powszechnego z 2001 roku: „Наддніпряньська правда”, № 4, 17 stycznia 2003, s. 3.

schetyńskich narastają czynniki konfliktogenne, to jednakże nie podjęto tam żadnych działań na rzecz ich minimalizacji.

Pierwsza i najsilniejsza fala migracji Turków meschetyńskich na Ukrainę napłynęła zaraz po uzbecko-tureckim konflikcie etnicznym w latach 1989-1991⁸. Następne przemieszczenia nie były już tak masowe i miały przeważnie ekonomiczny i rodzinny charakter. Z przybyłych na teren Ukrainy Turków znaczna ich część pochodziła nie tylko z Uzbekistanu (Taszkient oraz obwody: taszkiencki, samarkandzki, syrdaryjski), ale i z Rosji (Czeczenia, Inguszetia, Kraj Krasnodarski – Kubań, oraz obwody: kostromski, woroneski, tulski, rostowski), Azerbejdżanu oraz Kazachstanu (obwód czikmencki).

Co prawda pogromy inicjowały masową emigrację Turków meschetyńskich, ale geografia ich rozsiedlenia podyktowana była przede wszystkim możliwością dokonania wyboru miejsca zamieszkania, znalezienia pracy, obecnością krewnych i ziomków w regionie. Nie jest zatem dziwne, że na Ukrainie właśnie Chersońszczyzna, Mikołajewszczyzna i wiejskie rejony obwodu donieckiego przyjęły największą liczbę uchodźców. Przykładowo, obwód chersoński, słabo zamieszkana i przeważnie rolnicza część południowej Ukrainy, zawsze cierpiał na niedostatek rąk do pracy w dominującym tam kompleksie rolno-przemysłowym. Nowi osiedleńcy byli w zasadzie ludnością wiejską. Ponadto wybór miejsca osiedlenia podyktowany był także warunkami klimatycznymi. Turcy dążyli bowiem do zamieszkania regionów o takich cechach klimatycznych, do jakich byli przyzwyczajeni.

Geografia rozsiedlenia Turków meschetyńskich świadczy o tym, że dominującym jej motywem był czynnik ekonomiczny. Naturalnie, dla pewnych narodów istotne znaczenie mają i czynniki geopolityczne. Jednakże rozpad ZSRR uczynił problemy niektórych deportowanych narodów praktycznie niemożliwymi do rozwiązania w dającej się przewidzieć przyszłości. Jeżeli wcześniej mogły one liczyć na autorytatywne decyzje Moskwy, to w nowych warunkach musiały szukać innych dróg rozwiązania swych problemów. Jedyne, na co mogą teraz liczyć Turcy meschetyńscy po ewentualnym powrocie do Gruzji, to autonomia kulturalna. W ten sposób ich dążenia emigracyjne warunkowane czynnikami politycznymi nie mogą zostać dziś zrealizowane i znaleźć sobie miejsca w masowej świadomości.

Jeśli chodzi o ekonomiczne motywy migracji, prawdą jest, że w ciągu pierwszych lat po przyjeździe przybysze nie mieli żadnych problemów ze znalezieniem pracy. Z czasem sytuacja zaczęła się zmieniać. Zapaść przemysłu w ukraińskich miastach bezpośrednio Turków meschetyńskich nie dotknęła, według oficjalnych danych nie mieszkają oni bowiem w miastach. Ale kryzys kompleksu rolno-przemysłowego zmusił ich do szukania nowego modelu ekonomicznej działalności. Z danych pochodzących z badań socjologicznych, przeprowadzonych na Ukrainie w 1997 roku przez Centrum Badań Problemów Społecznych i Migracyjnych Narodowego Uniwersytetu im. T. Szewczenki w Kijowie – jeżeli wyłączy się z podliczeń tych, którzy przeszli na

⁸ Т. Клиненко, О. Малиновська, І. Мінгазутдінов, О. Шамшур, *Становище біженців турків-месхетинців в Україні*, Київ 1999, ВАТТЕ, s. 130.

rentę – wynika, że 13,5% byłych kołchoźników i robotników rolnych stało się gospodyniami domowymi (dotyczy to kobiet), 14,3% zostało bezrobotnymi, 30% zajęło się działalnością indywidualną, a 2,4% zostało drobnymi przedsiębiorcami⁹.

Najbardziej popularną formą działalności stała się dzierżawa ziemi oraz uprawa na niej warzyw, handel warzywami i mięsem. Turcy zawierają umowy z gospodarstwami rolnymi o dzierżawę ziemi. Początkowo sami uprawiali dzierżawione grunty, ale obecnie raczej korzystają z pracy najemnej (w ten sposób niekiedy obserwuje się odejście części miejscowej, rdzennej ludności od samodzielnej uprawy ziemi). Sprzedaż produkcji warzywniczej dokonywana jest przez wyspecjalizowanych hurtowników, przeważnie wzdłuż głównych tras komunikacyjnych. Podobną działalnością zajmują się Turcy meschetyńscy także w innych postradzieckich krajach. W tym przypadku można mówić o prawdziwym fenomenie narodowościowej przedsiębiorczości, nierozdzielnie związanej z etnicznymi migracjami jako formą społeczno-ekonomicznej adaptacji emigrantów, którzy trafivszy w obce środowisko, mobilizują swoje wewnętrzne zasoby i usiłując przetrwać, otwierają własne firmy¹⁰.

Oprócz czynnika ekonomicznego na migracyjną aktywność Turków meschetyńskich wpływają grupy nieformalne i kręgi społeczne. Istotna w danym aspekcie jest również etniczna mitologia. Irracjonalne czynniki, takie jak wiara w „utracony raj”, dążenie do powrotu do „ziemi obiecanej”, czasami mogą przeważać racjonalną motywację, opartą na dążeniu do stabilizacji, osobistym komforcie i dobrym samopoczuciu. A sądząc z doświadczenia, takie nieracjonalne czynniki pojawiają się w myśleniu o migracji. W wielu rodzinach do dziś żyje przekazywana z pokolenia na pokolenie pamięć o swojej rodzinie, o przodkach. Ludzie urodzeni na wygnaniu pamiętają nie tylko, z jakiej miejscowości pochodzą ich przodkowie, ale także kim byli wówczas ich sąsiedzi. Jednakże obiektywnie trzeba stwierdzić, że taka „genetyczna” pamięć wraz z upływem czasu ulega osłabieniu. W posłaniu przywódcy Wszechukraińskiej Wspólnoty Turków meschetyńskich „Watan”¹¹ Rassadina Rasułowa, wystosowanym do prezydenta Gruzji, dźwięczy obawa przed „rozproszeniem w ogólnej masie ludności Ukrainy”, a po pełnej asymilacji – przed zniknięciem Turków jako oddzielnego etnosu.

W przeciągu wielu lat lud ten znajdował się w kulturowej samoizolacji – na przykład międzyetniczne małżeństwa do dzisiaj są wielką rzadkością. To pozwoliło z jednej

⁹ Tamże.

¹⁰ С. В. Рязанцев, *Этническое предпринимательство как форма адаптации мигрантов*, „Общественные науки и современность”, № 5, 2000, s. 73-88.

¹¹ Organizacja „Watan” (tureckie – ‘ojczyzna’) założona została w 1992 roku. Jej programowym celem było uzyskanie pełnej rehabilitacji i prawa do dobrowolnego powrotu Turków meschetyńskich do ich historycznej ojczyzny. Organizacja „Watan” działa także w innych krajach WNP. Oprócz niej istnieją jeszcze inne organizacje Turków meschetyńskich – „Chsna” i „Umid”, które jednakże różnią się pod względem zamierzeń od „Watanu”, mającym na celu powrót do Meschetii. „Umid” dąży do przesiedlenia wszystkich Turków meschetyńskich do Turcji, natomiast „Chsna” jednoczy tych Turków meschetyńskich, którzy przyzwalają na uznanie siebie za Gruzinów muzułmanów i zgadzają się na osiedlenie w innym rejonie Gruzji niż Meschetia.

strony uchronić chociaż w części swą kulturę w ciężkich historycznych warunkach, jednakże z drugiej strony przeciągnęło trwałą linię izolacji. Interesujące jest, że Turcy meschetyńscy dystansują się nie tylko od słowiańskiego, chrześcijańskiego sąsiedztwa, ale i od muzułmanów. Na przykład ograniczają swe kontakty na Chersońszczyźnie z Kurdami i Tatarami krymskimi. Podobnie sytuacja wygląda w innych krajach. W czasie masowych wywózek Turków meschetyńskich do Kraju Krasnodarskiego oczekiwano, że spróbują oni zadomowić się tam przy pomocy miejscowych muzułmanów – Edygejców. Jednakże Turcy meschetyńscy zdecydowali się nie korzystać z ich poparcia. W Azerbejdżanie także nie doszło do znaczącej asymilacji. Turcy meschetyńscy są bowiem sunnitami, w odróżnieniu od Azerów – szyitów.

Przedstawiciele miejscowej ludności różnie traktują sąsiedztwo z Turkami meschetyńskimi. Świadczy o tym szereg przywołanych sądów, uzyskanych od mieszkańców rejonu czaplińskiego obwodu chersońskiego: „Mieszka im się u nas dobrze, i na razie nie mają zamiaru odjeżdżać do swej ojczyzny”; „większość z nich jest bardzo pewna siebie”; „są bardzo nerwowi i źle kontrolują swoje emocje”; „niektórzy z nich nie są źli, ale w swojej masie nie lubią nas”; „nie starają się tak żyć, jak przyjęte jest na Ukrainie”; „pora ich wygnać. Przyjechali na Chersońszczyznę dlatego, że tu dużo ziemi, a oni lubią na ziemi pracować. Najpierw uprawiali ją sami, a teraz zaprzęgli do tego naszych ludzi”; „oni szybko nas stąd wysiedlą. W izbach porodowych same Turczynki”.

Wśród „ludu” pojawiają się opinie rozwijające podobne wątki, napelnione negatywnymi osądzeniami w stosunku do Turków meschetyńskich. Niekiedy takie sądy sięgają absurdu: „jakoby delegacja meschetyńska jeździła do Kijowa zdobyć u »najwyższej władzy« postanowienie o wysiedleniu z rodzinnych wsi Ukraińców, po to, by oni nie przeszkadzali żyć Turkom”. Co z przytoczonych przykładów jest czystą ksenofobią, co zwykłą plotką, a co realną oceną? W najlepszym przypadku informują nas one o czujności sąsiadów. I nie jest to dziwne – działa tu scenariusz „swoi-przybysze”.

Jednakże pojawia się też dużo przychylnych sądów. Ludzie żyjący po sąsiedzku mówią: „przywykliśmy do nich”. „W ogóle z natury to ludzie towarzyscy, piją nasz samogon”; „nie leżą do góry i nie nurzają się w błocie”; „leżałam z jedną Turczynką w szpitalu. Dobra dziewczyna. Lubi pogadać”; „oni żyją dniem dzisiejszym, zarabiają pieniądze”; „zajmują się uprawą ziemi, uzyskują więcej niż nasi” – to przykłady takich opinii. Pytani respondenci często chwalą ich za pracowitość, uczynność, za to, że tworzą miejsca pracy, współczują ich losowi.

Wiadomo, że wyzwolone przez upadek ZSRR całe rzesze uchodźców okazały się jednym ze źródeł powstawania konfliktów, przyczyną zaostrzenia się społeczno-ekonomicznych problemów. Migracje wywołują nagły wzrost cen, rozwarstwienie społeczeństwa według kryterium narodowego, walkę o wakuujące miejsca pracy i dochodowe zajęcia (np. w handlu i usługach), o ziemię i teren osiedlenia.

Wszystko to w społeczeństwie dotkniętym ekonomicznym kryzysem i bezrobociem zwielokrotnia jego niechętny stosunek do ludności muzułmańskiej, spotęgowany także wydarzeniami na tle szerszego, międzynarodowego konfliktu. Ponadto mamy tu do czynienia ze złożoną sytuacją demograficzną – przyrost naturalny ludności słowiań-

skiej jest ujemny, natomiast znaczny jest realny przyrost naturalny wśród Turków meschetyńskich.

Podobne ogniska konfliktów powstały już w Rosji i jest zupełnie możliwe, że mogą uformować się też na Ukrainie. Rezultaty przeprowadzonych pilotażowych badań oraz doniesienia prasy świadczą o tym, że na Ukrainie zachodzi nagromadzenie konfliktotwórczych czynników, dlatego też dzisiaj jak nigdy dotąd potrzebna jest właściwa mediacja.

Oficjalne źródła milczą na temat tego problemu. Przykładowo, Państwowy Komitet Statystyki w sprawozdaniu o narodowym składzie obwodu chersońskiego „zagubił” informację o liczebności Turków meschetyńskich. W danych ogłoszonych po przeprowadzeniu spisu w 2001 roku nie uchwycono faktu występowania ludności tureckiej, a dokładnie – najbardziej licznych Turków meschetyńskich.

Tablica 1. Skład narodowościowy obwodu chersońskiego według spisu z 2001 roku¹²

	Liczba osób (w tys.)	Liczba osób (w %)		Liczba osób w 2001 roku w stosunku do 1989 roku (w %)
		2001 rok	1989 rok	
Obwód chersoński	1172,7	100,0	100,0	94,8
Ukraińcy	961,6	82,0	75,7	102,6
Rosjanie	165,2	14,1	20,2	66,2
Białorusini	8,1	0,7	1,0	64,8
Tatarzy	5,3	0,5	0,2	2,5 raza więcej
Moldawianie	4,1	0,4	0,5	74,4
Ormianie	4,5	0,4	0,1	3,8 raza więcej
Tatarzy krymscy	2,0	0,2	0,5	36,2

W tablicy zawarte są informacje o liczebności danej narodowości w przypadku, kiedy liczba jej przedstawicieli przekracza 2000 osób. Zgodnie z danymi organizacji Turków meschetyńskich „Watan” według stanu na 10 stycznia 1997 na Ukrainie mieszkało około 10 000 przedstawicieli tej narodowości. Spośród nich około 5000 żyje w obwodzie chersońskim¹³.

Dane z tablicy 1. opublikowane były w lokalnej gazecie chersońskiej rady obwodowej. W odróżnieniu od centralnego biura obwodowy zarząd statystyki opublikował pełniejszą informację i nie „zapomniał” przy tym o Turkach. Interesujący nas problem przedstawiony został w tablicy 2.:

¹² Офіційний сайт Державного комітету статистики України, Херсонська область: <http://www.ukrcensus.gov.ua/results/general/nationality/kherson> (stan z 12 września 2004).

¹³ Т. Клиненко, О. Малиновська, І. Мінгазутдінов, О. Шамшур, *Становище*, s. 130.

Tablica 2. Narodowościowy skład obwodu chersońskiego według spisu z 2001 roku – wersja uzupełniona¹⁴

	Liczba osób (w tys.)	Liczba osób (w %)		Liczba osób w 2001 roku w stosunku do 1989 roku (w %)
		2001 rok	1989 rok	
Ormianie	4,5	0,4	0,1	8 razy więcej
Turcy	3,7	0,3	0,0	467 razy więcej
Tatarzy krymscy	2,0	0,2	0,5	36,2
Cyganie	1,8	0,1	0,2	87,4

Jak to się stało, że naród – bez mała dwa razy liczebnie większy od sąsiadującego w tabeli (Tatarów krymskich) – znikł z tej samej tablicy? Na dodatek z tak sensacyjnym współczynnikiem zwiększenia liczebności – liczba Turków w obwodzie chersońskim powiększyła się 467 razy, bowiem według danych spisu z 1989 roku w obwodzie tym mieszkało 8 osób deklarujących swoją narodowość jako turecką. Dynamika wzrostu jest więc bardziej niż porażająca. Jednakże na ten fakt nie zwrócono uwagi nawet na lokalnym gruncie. W gazecie, za którą przytaczane są powyższe dane („Наддніпрянська правда”), w komentarzach do tablic akcentuje się zwiększenie się liczby Ormian, Koreańczyków (o 250%), Tatarów i Azerbejdżan (o 170%), ale nie Turków.

W związku z danymi spisu z 2001 roku rodzi się problem odnośnie do korzystania z etnonimu „Turcy”. Bezsprzecznie, w ogromnej większości przypadków przywoływane dane odnoszą się do Turków meschetyńskich, a nie do ukraińskich sąsiadów z południa – Turków właściwych. W czasie spisu brano pod uwagę liczebność podstawowych grup etnicznych, ale w sumarycznych zestawieniach były one dołączane do głównej narodowości. Tylko w przypadku Turków meschetyńskich było odwrotnie – to do nich (jako dominującego na Ukrainie etnosu gałęzi tureckiej) dołączono wszystkich przedstawicieli narodów tureckich.

Obrazu dotyczącego dynamiki wzrostu zasiedlenia przez Turków meschetyńskich obwodu chersońskiego dopełniają dane ogólnoukraińskiego spisu Turków meschetyńskich, przeprowadzonego przez Państwowy Komitet ds. Migracji Narodowościowych w 1999 roku (pytano o imię, adres, poprzednie miejsce zamieszkania i chęć wyjazdu do Gruzji). Zgodnie z wynikami spisu, uwzględniającego stan na 1 kwietnia 1999 roku, na terytorium obwodu mieszkało 2990 Turków meschetyńskich. W ciągu niepełnych 21 miesięcy (do spisu w 2001 roku) przyrost zaludnienia w tej narodowości był dodatni i wyniósł około 700 osób (+23%). W tym samym czasie przyrost całego obwodu chersońskiego miał wartość ujemną i oscylował w granicach -10%.

Zasadne jest zatem przypuszczenie, że w najbliższej przyszłości można oczekiwać dalszego przyrostu tureckiej ludności w obwodzie chersońskim. Wcześniejsze dane po-

¹⁴ „Наддніпрянська правда”, № 4, 17 stycznia 2003, s. 3.

kazują, że w latach 1995-1999 przyrost (zazwyczaj na drodze migracji) ludności meschetyńskiej był jeszcze większy. Zgodnie z informacją Zarządu ds. Narodowości i Migracji chersońskiej państwowej administracji obwodowej według stanu na 17 maja 1995 roku w obwodzie tym mieszkało 622 Turków meschetyńskich.

Podobne procesy zachodzą również w Kraju Krasnodarskim w Rosji. Przy niskiej rodności i wysokiej śmiertelności słowiańskiej ludności przyrost naturalny Turków meschetyńskich w poszczególnych punktach osiedlenia kraju sięga 50%. Można przypuszczać, że już niedługo w miejscach zwartej osadnictwa Turków meschetyńskich mogą stać się oni ludnością dominującą. Tym bardziej, że ludy zachowujące pewne elementy struktury rodowej w obcym etnicznie otoczeniu charakteryzuje duży przyrost naturalny. Zmniejszenie absolutnej i względnej liczebności oraz starzenie się społeczeństwa mogą spowodować obniżenie statusu etnicznego jednych etnosów i odwrotnie – pozytywna dynamika wzrostu potencjalnie może wpłynąć na wzrost znaczenia innych ludów¹⁵.

Analogiczne przemiany zachodzą w obwodzie chersońskim, a ich następstwa stopniowo nawarstwiają się, co może doprowadzić do eskalacji etnicznego konfliktu, lub też mogą mieć w złożonej etniczno-demograficznej sytuacji inne negatywne społeczne i polityczne skutki.

Zwiększenie się liczebności Turków meschetyńskich wynika przede wszystkim z ich tradycyjnej wysokiej rozrodczości. Poniżej przedstawione zostały dane o liczebności uczniów tej narodowości w rejonie czaplińskim, gdzie mieszka znaczna część Turków meschetyńskich Chersońszczyzny.

Tablica 3. Dynamika liczebności uczniów narodowości tureckiej (Turcy meschetyńscy) w szkołach rejonu czaplińskiego obwodu chersońskiego według stanu na rok szkolny 2001/2002

	Klasy										
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Wszystkich uczniów w rejonie (osób)	641	720	670	417	739	722	716	732	632	402	407
W tym Turków meschetyńskich (osób)	72	75	64	35	70	73	59	44	42	19	6
W tym Turków meschetyńskich (%)	11,2	10,4	9,6	8,3	9,4	10,1	8,2	6,0	6,6	4,7	1,5
Rok urodzenia uczniów	1995	1994	1993	1992	1991	1990	1989	1988	1987	1986	1985

Od 1991 roku obserwuje się stałą tendencję przejawiającą się zwiększaniem się udziału uczniów narodowości tureckiej (Turcy meschetyńscy) w szkołach regionu – biorąc jednak pod uwagę tylko te dzieci, które urodziły się już na terytorium Ukrainy. Szczyt

¹⁵ В. Н. Ракачев, *Этнодемографические изменения в Краснодарском крае*, „Социологический журнал”, 2001, № 2.

emigracyjnej aktywności (70%) ukraińskich Turków meschetyńskich przypadł na rok 1990. W okresie późniejszym zjawisko migracji również występowało, ale nie było już tak intensywne. Z tym właśnie czasem zbiega się zwiększenie liczby uczniów tureckiej narodowości – zmiana widoczna jest od razu. Niewielki udział tych uczniów w klasach 10 i 11 tłumaczyć można tym, że znaczna ich część (szczególnie dziewcząt) ogranicza swe wykształcenie do niepełnego średniego lub tylko podstawowego. Spada także ogólny stopień wykształcenia wśród przedstawicieli tego narodu. Liczba ludzi z wykształceniem wyższym i średnim zmniejszyła się w porównaniu z czasami ich przyjazdu z Uzbekistanu 5,5 razy. Nie zwracając uwagi na to, że w niektórych szkołach wiejskich przeważają uczniowie tej narodowości, w całym obwodzie nie ma ani tureckich szkół, ani klas czy przedmiotów z tureckim językiem nauczania.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną ogólnoukraińską tendencję – dotyczącą stosunku ogółu społeczeństwa Ukrainy do Turków meschetyńskich.

Tablica 4. Dynamika społecznego nastawienia ludności Ukrainy w stosunku do ludności tureckiej (według skali dystansu społecznego Bogardusa)

	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001
Wskaźnik skali Bogardusa	4,91	-	5,24	-	5,34	5,41	5,60	5,59

Taka dynamika wzrostu wskaźnika skali Bogardusa oznacza, że społeczny dystans między dominującymi narodowościami a Turkami osiąga w przybliżeniu wartość „6” (przy maksymalnej – „7”). Wskaźnik o wartości „6” okazuje się krytyczny dlatego, że informuje o tym, iż w takim przypadku pożądane kontakty z przedstawicielami określonej narodowości ograniczają się do relacji podobnych jak z obywatelami innego państwa, turystami, a nie jak z mieszkańcami Ukrainy, kolegami z pracy, sąsiadami, przyjaciółmi, krajanami. W 2001 roku wskaźnik ten kształtował się w odniesieniu do różnych narodowości następująco: Rosjanie – 2,16; Polacy – 4,88; Tatarzy krymscy – 5,00; Rumuni – 5,22; Czeczeńcy – 6,05¹⁶.

Aby ocenić perspektywy czekające Turków meschetyńskich, tak szerzej – na Ukrainie, jak i w obwodzie chersońskim, konieczne jest rozpatrzenie ich sytuacji w innych krajach regionu nadczarnomorskiego. W Federacji Rosyjskiej Turcy meschetyńscy mieszkają w zwartych skupiskach w Kraju Krasnodarskim (według różnych źródeł od 13 000 do 20 000), Kraju Stawropolskim (ponad 7000), obwodzie rostowskim (ponad 11 000) i obwodzie wołgogradzkim (ponad 5000). W związku z tym w Rosji prognozowany jest kolejny etniczny konflikt. Turcy meschetyńscy mają problemy z rejestracją, a co za tym idzie – również z legalizacją swojego pobytu. Obwinia się ich o wiele nieszczęść – kryminalizację, aspołeczność, o to, że „rozkradają plony miejscowych mieszkańców”, „załatwiają sobie ziemię przez podstawione osoby”.

¹⁶ Українське суспільство 1994-2001 рр. Результати опитування громадської думки, Київ 2001, МІА „Подія”, s. 128.

W środkach masowej informacji pojawiła się wiadomość, że tureckim migrantom czyni się różne przeszkody, „aż do podpaleń gospodarskich użytków rolnych, unieruchomienia urządzeń technicznych i pobicia ludzi”. Z kolei miejscowa ludność obwinia Turków o to, że ci „przyciągają do pracy na polach rosyjskich »parobków« i trzymają ich na łańcuchu”, nadmiernie wykorzystują w uprawie rolnej herbicydy i przeterminowane preparaty.

Turcy meschetyńscy, którzy nie mają zameldowania, nie są uważani za obywateli Rosyjskiej Federacji, wskutek czego władze rozciągają na nich obowiązujące ograniczenia, wydawane przeciw migrantom z WNP¹⁷.

Do tej pory niewielka ich liczba (przy czym różnice jej wielkości są znaczne w zależności od źródła) powróciła do swej historycznej ojczyzny – Meschetii. Problem w tym, że Gruzja jest ostatnią z postsowieckich republik, która podjęła próbę przywrócenia historycznej sprawiedliwości (niestety, bardzo formalnie), dopuszczając możliwość powrotu do swej historycznej ojczyzny ostatniemu z represjonowanych narodów ZSRR. W końcu 1996 roku wydany został dekret ówczesnego prezydenta Eduarda Szewardnadzego „O zatwierdzeniu państwowego programu rozwiązania prawnych i społecznych problemów repatriacji do Gruzji deportowanych Meschetyńczyków”.

Trzeba przy tym zauważyć, że określenie „Turcy” nieprzypadkowo w tym dokumencie nie występuje. Na międzynarodowej konferencji w Wiedniu strona gruzińska obstawała przy tym, żeby słowo „Turcy” nie miało zastosowania w nazwie tego narodu, akcentując sprawę konieczności dążenia do powrotu wszystkich wysiedlonych mieszkańców Meschetii, a nie tylko Turków meschetyńskich.

Dodać trzeba, że przyjęcie Gruzji do Rady Europy, oprócz konieczności spełniania także innych warunków, związane było z obowiązkiem rozpoczęcia rozwiązywania problemu Turków meschetyńskich w ciągu następnych dwóch lat, zaczynając od 1999 roku. W kwietniu 2000 roku powinien rozpocząć się sam proces repatriacji, którego okres realizacji przewidziano na 12 lat. Jednakże, według danych misji Rady Europy, postanowienia władz wyższych spotykają się ze sprzeciwem władz lokalnych – według ich opinii nie jest im potrzebny dodatkowy problem. Zgodnie z danymi z końca 1999 roku tylko około 600 Turków meschetyńskich mieszkało w Gruzji. Dla porównania, ogólna liczba przedstawicieli tego narodu oceniana jest na 260 000-350 000 osób. Istnieje cały szereg przyczyn będących przeszkodą w powrocie Turków meschetyńskich do ich historycznej ojczyzny. Przede wszystkim, a mówi się o tym nie tylko w Gruzji, ale i w Armenii, powrót Turków do Dżawachetii, gdzie teraz w zwartej masie żyją Ormianie, prędzej czy później przywiedzie do nowego międzyetnicznego konfliktu. Obecnie, nie zwracając uwagi na istniejące zobowiązania, nie zauważa się w Gruzji żadnego postępu w dążeniu do rozwiązania problemu Turków meschetyńskich. Biorąc pod uwagę dzisiejsze trudności – za-

¹⁷ Według doniesień prasy około 15 000 Turków meschetyńskich może wyjechać na stałe z południa Rosji do USA. Migracja ta zapoczątkowana została odlotem pierwszej grupy z Krasnodaru do Filadelfii w lipcu 2004 roku. Powodem takiej decyzji są działania niechętnych Turkom środowisk nacjonalistycznych Kubania oraz miejscowych władz. M. Wojciechowski, *Z Rosji wyjeżdża cały naród*, „Gazeta Wyborcza”, 22 lipca 2004 [przypis tłumacza].

ostrzenie się konfliktu gruzińsko-osetyńskiego i gruzińsko-abchaskiego, oczekiwanie na podjęcie jakichkolwiek kroków w tej sprawie nie jest uzasadnione.

Władze Republiki Tureckiej w stosunku do położenia Turków meschetyńskich w Rosji i Gruzji zajmują wyczekującą pozycję obserwatora. Imigracja Turków meschetyńskich do Turcji jest limitowana. Szacuje się, że w samej Turcji przebywa więcej niż 16 000 Turków achalcychskich (czyli meschetyńskich) jako nielegalnych imigrantów.

Jednakże i sami Turcy meschetyńscy, przynajmniej ci mieszkający na Ukrainie, nie spieszą się, by zostać obywatelami Turcji. Przeciwno takiej sytuacji występuje organizacja „Watan”. Na Chersońszczyźnie tylko około 20 Turków meschetyńskich wyjawilo chęć podjęcia takiego wyjazdu. Jednocześnie, zgodnie z relacjami naocznych świadków, wielu Turków meschetyńskich wyemigrowało do Turcji z Azerbejdżanu.

Władze tureckie starają się natomiast zachęcić młodzież meschetyńską do studiowania w Turcji. Nie zwracając uwagi na to, że propozycja jest podtrzymywana przez władze tureckie, dające duże ulgi przy wstępowaniu na tamtejsze wyższe uczelnie (nauka na koszt państwa i pełne świadczenia socjalne dla studenta), tylko niewielka liczba ukraińskich Turków meschetyńskich chciała skorzystać z takiej możliwości. Tym niemniej Turcy meschetyńscy z uwagą odnoszą się do „południowego sąsiada” – na Chersońszczyźnie w wielu tureckich domowych gospodarstwach korzysta się z telewizji satelitarnej, mającej w ofercie także kanały telewizji tureckiej.

Dokonując oceny przyjazdu Turków meschetyńskich na Ukrainę, a zwłaszcza na Chersońszczyznę, skonstatować można, że przesiedleńcy ci nie tylko znaleźli tu lepsze ekonomiczne i prawne warunki, ale też uniknęli doświadczania różnych form ksenofobii, uzyskali względny spokój i bezpieczeństwo, a wielu dostrzegło tu nowe perspektywy dla siebie – potrafiło znaleźć drogę do integracji z ukraińskim społeczeństwem. O przyjętej przez nich postawie świadczy też w pewnej mierze wyborcze postępowanie Turków meschetyńskich podczas ostatnich wyborów prezydenckich. Głosowanie na rzecz urzędującego prezydenta przekonuje o ich politycznej lojalności i pozytywnej ocenie swojego położenia oraz o dążeniu do zachowania status quo. Jest wielce prawdopodobne, że na najbliższych wyborach parlamentarnych Turcy meschetyńscy oddadzą swe głosy na centrowe bloki i partie, a dystansować się będą od partii i bloków opozycyjnych, lewicowych, nacjonalistycznych i narodowo-demokratycznych. Częściowo czujność wobec partii tego typu jest „echem drogi historycznej” Turków meschetyńskich, bowiem właśnie burzliwe dla nich lata 80. i 90. XX wieku upływały na tle intensywnego rozwoju sił nacjonalistycznych w republikach związkowych ZSRR, a później w krajach WNP. Wielu Turków meschetyńskich kojarzy towarzyszące im nieszczęścia z przejawami nacjonalizmu, zwłaszcza ze strony ludności uzbeckiej i gruzińskiej.

Uwzględniając opisane mechanizmy migracji Turków meschetyńskich, można przewidywać, że i w dalszej perspektywie będzie następował przyrost tej migracji na Ukrainę. Oprócz tego, zupełnie prawdopodobny jest jej wzrost w związku z zaostrzeniem się w ostatnim czasie etnicznego kryzysu na Kubaniu i w obwodzie wołgogradzkim. Zauważalny jest także napływ Turków meschetyńskich z Azerbejdżanu, gdzie co prawda nie ma problemów etnicznych, ale poziom życia jest dużo niższy niż na Ukrainie.

Do analizy migracyjnych tendencji trzeba dodać bardzo ciekawe zjawisko – pojawiających się w niektórych przypadkach niezgodności między słownymi deklaracjami a realnym zachowaniem Turków meschetyńskich. Przykładowo, jak niejednokrotnie pokazywano w rosyjskich publikacjach, Turcy meschetyńscy nie pamiętając o deklarowanej chęci przesiedlenia się do swej historycznej ojczyzny, uparczywie dążą do zalegalizowania swojego pobytu na terytorium Federacji Rosyjskiej. Nasuwa się więc wniosek, że istnieje pewna rozbieżność między bardzo spójnymi i dość emocjonalnymi deklaracjami liderów tej społeczności co do konieczności powrotu do ojczyzny, a dużą częścią tejże społeczności, dążącą do uzyskania lepszego ekonomicznie poziomu życia na obczyźnie.

W ten sposób pewna część Turków meschetyńskich wyraża chęć powrotu do Gruzji, emigracji do Turcji lub innych krajów (co powoduje określone trudności), a część wyraża chęć pozostania i życia na Ukrainie. Stąd też wynika nie tylko problem kulturowej i ekonomicznej adaptacji Turków meschetyńskich, ale i przekonanie miejscowej ludności do zaakceptowania ich pobytu. O ile problemami adaptacji Turków zajmuje się Państwowy Komitet Ukrainy ds. Narodowości i Migracji (np. zestawiając imienne spisy chętnych do wyjazdu do Gruzji), o tyle problemami wzajemnej adaptacji i strategii wspólnego współżycia nikt aktywnie i planowo się nie interesuje – w najlepszym przypadku można doszukać się jedynie ogólnych zaleceń.

Dla porównania, w Rosji stworzono Międzyresortową Komisję ds. rozwiązania problemów Turków meschetyńskich żyjących na terytorium Federacji Rosyjskiej. W skład komisji weszli przedstawiciele władzy wykonawczej licznych obwodów i republik FR, kierowników zainteresowanych ministerstw i wydziałów. W Gruzji istnieje Państwowa Komisja do realizacji państwowego programu rozstrzygnięć prawnych i społecznych programu repatriacji do Gruzji deportowanych Meschetyńców, także złożona z przedstawicieli władzy wykonawczej. Analogiczny wydział – Najwyższa Komisja, zajmująca się zadaniami zawartymi w „Prawie o przyjęciu i rozsiedleniu achalcychskich Turków w Turcji”, została stworzona w Turcji.

Dalszy los ostatniego narodu, który ani w teorii, ani w praktyce nie doświadczył historycznej sprawiedliwości, mógłby zależeć od stworzenia międzypaństwowych struktur odpowiedzialnych za uregulowanie międzynarodowych problemów prawnych, realizację praw człowieka, regulację mechanizmów migracji, kulturowej i ekonomicznej adaptacji i samorealizacji tego unikalnego w swej istocie narodu.

Z języka rosyjskiego przełożył Andrzej Gil